

sygn. akt IV K 965/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie IV Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Jakub Wiliński

Protokolant Joanna Marczyńska

w obecności prokuratora Elżbiety Muniak

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2017 r., 04 kwietnia 2017 r., 1 czerwca 2017 r. i 29 czerwca 2017 r.

sprawy **N. B.** urodzonej (...) w S., córki J. i M. z domu C.,

oskarżonej o to, że:

w dniu 5 listopada 2013 roku w S. przy ul. (...) na terenie targowiska (...) dokonywała obrotu towarami oznaczonymi podrobionymi znakami towarowymi poprzez oferowanie do sprzedaży w pawilonie handlowym nr (...):

- 2 par butów, 4 par kaloszy, 1 torebki, 1 szala, 15 spinek do włosów oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi B.,
- 3 toreb, 4 pasków, 3 portfeli, 30 gumek do włosów, 1 pary kozaków, 1 swetra, 17 szali, 185 reklamówek oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi L. V.,
- 2 par spodni jeansowych oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi G.;
- 1 pary spodni jeansowych oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi D.&G.,
- 1 paska, 2 par spodni jeansowych oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi H.,
- 1 bluzki oznaczonej podrobionymi znakami towarowymi R. C.,
- 1 szala, 1 czapki oznaczonej podrobionymi znakami towarowymi (...),

czym działała na szkodę B. (...), L. M., R. C. S.p.A., G. G. (1) S.p.A., G. S., (...) S.A., (...),

to jest o czyn z art. 305 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 roku Prawo własności przemysłowej (tj. Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm.) ,

I. uznaje N. B. za winną popełnienia zarzuconego jej czynu i za występek ten podstawie art. 305 ust. 1 ustawy z 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej wymierza oskarżonej grzywnę 100 (stu) stawek dziennych określając wysokość stawki na 20 (dwadzieścia) złotych,

II. na podstawie art. 44 § 6 kk orzeka wobec oskarżonej przepadek:

- 2 par butów, 4 par kaloszy, 1 torebki, 1 szala, 15 spinek do włosów oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi B.,

- 3 toreb, 4 pasków, 3 portfeli, 30 gumek do włosów, 1 pary kozaków, 1 swetra, 17 szali, 185 reklamówek oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi L. V.,
- 2 par spodni oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi G.;
- 1 pary spodni oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi D.&G.,
- 1 paska, 2 par spodni oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi H.,
- 1 bluzki oznaczonej podrobionymi znakami towarowymi R. C.,
- 1 szala, 1 czapki oznaczonej podrobionymi znakami towarowymi (...),

III. na podstawie art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłatę karną w kwocie 200 (dwustu) złotych, zaś na rzecz oskarżycieli posiłkowych B. (...), L. M., R. C. S.p.A., G. G. (1) S.p.A., G. S., (...) S.A., (...) wydatki za ustanowionego w sprawie pełnomocnika w wysokości po 300 (trzysta) złotych.

sygn. akt IV K 965/16

UZASADNIENIE

Oskarżona N. B. prowadziła działalność gospodarczą polegającą na detalicznej sprzedaży odzieży, galanterii i obuwia w pawilonie handlowym nr (...) na terenie targowiska (...) w S.. Oskarżona sama zaopatrywała swój punkt handlowy.

Jesienią 2013 roku oskarżona w punkcie tym zatrudniła swoją znajomą R. Ł.. Sama w tym czasie przebywała w Niemczech w B..

Dowód:

zeznania świadka R. Ł., k. 14-15, 138, 360-361, 516v-517,

wyjaśnienia oskarżonej, k. 311,

- wydruk z systemu Regon, k. 29.

W dniu 5 listopada 2013 r. przedstawiciel Kancelarii (...). G. i Wspólnicy K. K. ujawnił w punkcie handlowym nr (...) na terenie targowiska (...) w S. odzież z podrobionymi znakami towarowymi różnych marek. Zawiadomił wówczas Policję. Tego samego dnia funkcjonariusze Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Miejskiej Policji w S. wraz z K. K., udali się do tego punktu. Sprzedaż w tym dniu prowadziła R. Ł.. W wyniku dokonanego przeszukania funkcjonariusze ujawnili i zabezpieczyli:

- 2 pary butów, 4 pary kaloszy, torebkę, plecak, szal i 15 spinek do włosów – oznaczonych znakami towarowymi B.,
- 3 torby, 4 paski, 3 portfele, 30 gumek do włosów, parę kozaków, sweter, 17 szali i 185 toreb foliowych – oznaczonych znakami towarowymi L. V.,
- 2 pary spodni jeansowych oznaczonych znakami towarowymi G.,
- parę spodni jeansowych oznaczonych znakami towarowymi D.&G.,
- pasek i 2 pary spodni jeansowych – oznaczonych znakami towarowymi H.,
- bluzkę oznaczoną znakami towarowymi R. C.,

- szal i czapkę – oznaczone znakami towarowymi (...).

Żaden z tych produktów nie został wytworzony przez właścicieli wskazanych marek. Umieszczone na nich znaki towarowe zostały podrobione.

W czasie przeszukania spodnie jeansowe oznaczone znakami towarowymi D.&G., spodnie jeansowe oznaczone znakami towarowymi G., bluzka oznaczona znakami towarowymi R. C., torebka oznaczona znakami towarowymi B., szal i dwa paski oznaczone znakami towarowymi L. V. miały naniesione metki z cenami. Część produktów, to jest paski, spinki, portfele wyeksponowane były na ladzie. Pozostałe przedmioty nie znajdowały się na ekspozycji. Dwie pary butów oznaczonych znakami towarowymi B. oraz siedem szali oznaczonych znakami towarowymi L. V. znajdowały się zapakowane w foliach fabrycznych.

We wskazanym punkcie handlowym policjanci zatrzymali także należący do oskarżonej plecak z oryginalnymi oznaczeniami B., który nie był oferowany do sprzedaży.

Dowód:

zeznania świadka K. K., k. 5, 17, 312, 489v,

zeznania świadka E. A., k. 390, 489v-490,

zeznania świadka M. J., k. 390-391, 381-381, 409,

zeznania świadka R. Ł., k. 14-15, 138, 360-361, 381-381,

- protokół zatrzymania rzeczy, k. 8-11,

protokół oględzin miejsca, k. 12-13,

protokół oględzin rzeczy ze zdjęciami, k. 35-61,

opinia z zakresu znaków towarowych, k. 158-174,

informacja pokrzywdzonego, k. 33,

pokwitowanie odbioru, k. 140.

Oskarżona N. B. ma 31 lat. Jest panną. Dzieci na utrzymaniu nie posiada. Zamieszkuje w B., gdzie pozostaje na utrzymaniu konkubenta. Nie była dotychczas karana sędownie.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonej, k. 311,

- dane o karalności, k. 433.

W toku postępowania przygotowawczego oskarżona nie przyznała się do popełnienia zarzuconego jej czynu i odmówiła składania wyjaśnień. Przed sądem, negując swe sprawstwo, wyjaśniła, że w dniu interwencji policyjnej przebywała w B. i nie miała żadnej wiedzy, by w jej sklepie sprzedawane być miały produkty z podrabianymi znakami towarowymi. Towar sprowadzany przez oskarżoną do sklepu był legalny i pochodził z udokumentowanych źródeł. To zaś, co zatrzymała Policja nie było własnością oskarżonej. Oskarżona wskazała też, że na czas swego pobytu w B. prowadzenie sklepu powierzyła znajomej R. Ł., która miała zająć się wyprzedają towaru. Oskarżona planowała bowiem zakończenie wykonywania tej działalności gospodarczej. Nie wie, skąd zatrzymany towar wziął się w sklepie podczas pracy wykonywanej przez R. Ł.. Od czasu zresztą tego zdarzenia oskarżona pozostaje ze świadkiem w konflikcie (k. 311-312).

W ocenie sądu wyjaśnienia oskarżonej – w kwestii niewiedzy i nieświadomości co do ujawnionych pawilonie (...) produktów z podrobionymi znakami towarowymi – nie zasługiwały na wiarę. W tej mierze wyjaśnienia te stały w oczywistej sprzeczności z treścią pierwotnie złożonych przez R. Ł. zeznań. R. Ł. w toku całego zresztą procesu wskazywała, iż przedmiotowy pawilon zaopatrywany była właśnie przez oskarżoną, a stąd wyjaśnienia oskarżonej, iż nie wie jak przedmiotowe towary trafiły do jej sklepu, a nadto, że nie były one jej własnością, ocenić należało za fałszywe.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka R. Ł., jakie złożyła ona na początku postępowania przygotowawczego. Zawarta tam relacja jawiła się jako zborna i logiczna, a przy tym w pełni korespondująca z okolicznościami przedstawionymi przez K. K., czy dokumentacją policyjną. Świadek wskazała bowiem do kogo należy lokal handlowy, co się w nim znajduje i do czego jest to przeznaczone. Informacje te w pełni zaś pokrywały się z ustalonymi faktami – lokal należał do oskarżonej, ujawnione przedmioty w pewnej części były już wyeksponowane, część z nich posiadała metki z cenami, a do pakowania galanterii przygotowane były „reklamówki” zawierające podrobione logo jednego z producentów. Zasady doświadczenia życiowego nakazywały relację świadka traktować jako wiarygodną, gdyż była po prostu przekonująca. Jednocześnie podczas tego przesłuchania R. Ł. nic nie wspominała o innych okolicznościach pojawienia się tego asortymentu w sklepie jak tylko w drodze pozyskania go od samej oskarżonej. Późniejsze zeznania świadka o rzekomym mężczyźnie, który pozostawił towar bez pokwitowania i zapłaty (i nigdy się już nie pojawił) – jako całkowicie nieprzekonujące – paradoksalnie potwierdzały jedynie zborność i wiarygodność pierwszych zeznań R. Ł.. Dostrzec zresztą należy, iż R. Ł. sama przyznała, że ma wcześniejsze doświadczenia w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej (handlowała już na własny rachunek), a stąd wersja o nieustalonym mężczyźnie – prezentowana przez handlowca z doświadczeniem – raziła naiwnością. Sąd miał na względzie nadto, iż wersja ta pojawiła się już po przedstawieniu zarzutów oskarżonej (gdy zakwestionowała ona swe sprawstwo). Wtedy także pojawiły się informacje o rzekomym konflikcie oskarżonej ze świadkiem. W ocenie sądu wskazywane okoliczności spreparowane zostały wyłącznie na potrzeby realizacji linii obrony przez oskarżoną, a jednocześnie takiego przedstawienia zdarzeń, które nie spowoduje pociągnięcia świadka do odpowiedzialności karnej za czyn zarzucany oskarżonej.

Sąd dał wiarę zeznaniom K. K.. Świadek zeznał zbornie i rzeczowo, a do tego konsekwentnie. W ocenie sądu fakt, iż nie pamiętał on dokładnie, które z zatrzymanych przedmiotów eksponowane były w pawilonie (...) do sprzedaży, w żaden sposób nie umniejsza wiarygodności tych zeznań. Oczywistym jest bowiem, iż skoro świadek zawodowo zajmuje się ujawnianiem w obrocie towarów z podrobionymi znakami towarowymi, a samo zdarzenie miało miejsce już blisko 4 lata temu, to poszczególne sytuacje mogą mu się nakładać w pamięci, a stąd zacięrać. Fakt jednak, iż w S. znalazł się on służbowo (by ujawniać takie towary), po czym do pawilonu nr(...) wezwał Policję, która zatrzymała towary z podrobionymi znakami towarowymi – częściowo metkowane cenami i częściowo wyeksponowane do sprzedaży – w sposób jednoznaczny prowadziło do wniosku, iż wcześniej musiał w sklepie tym widzieć towary „podrobione”, proponowane do sprzedaży. W innej sytuacji wzywanie Policji było by niezrozumiałe.

Za wiarygodne – choć niewiele wnoszące do sprawy – sąd uznał zeznania obu interweniujących policjantek. Zeznania te pokrywały się wzajemnie jak i z dokumentacją sporządzoną urzędowo na miejscu zdarzenia.

Żadnych wątpliwości nie budziła w sprawie opinia biegłego sądowego ds. ochrony znaków towarowych – R. M.. Opinia ta była rzeczowa i na temat, a nadto poparta stosownym badaniem zabezpieczonego materiału dowodowego. Opinia ta nie była też w przedmiotowej sprawie w ogóle kwestionowana.

Za wiarygodne sąd uznał też dowody z wyżej przywołanych dokumentów. Cechowały się one urzędowym charakterem i profesjonalizmem sporządzenia. Policyjny protokół oględzin korespondował też zasadniczo z zeznaniami K. K. jak i z pierwotnymi zeznaniami R. Ł..

W efekcie przeprowadzonego postępowania dowodowego sąd ocenił, iż zachowanie oskarżonej realizowało znamiona czynu zabronionego z art. 305 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 roku Prawo własności przemysłowej (tj. Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm.).

Przywołany przepis penalizuje zachowanie polegające między innymi na dokonywaniu obrotu towarami oznaczonymi podrabianymi znakami towarowymi. Podrobionym znakiem towarowym jest zaś użyty bezprawnie znak identyczny lub taki, który nie może być odróżniony w zwykłych warunkach obrotu od znaków zarejestrowanych, dla towarów objętych prawem ochronnym podrobiony (art. 120 ust. 3 pkt 3 przywołanej ustawy).

W realiach przedmiotowej sprawy sąd ustalił trzy płaszczyzny okoliczności, które nakazywały przypisanie oskarżonej sprawstwa, co do zarzucanego czynu.

Po pierwsze, w miejscu wykonywania przez oskarżoną działalności gospodarczej ujawniono towary z podrobionymi znakami towarowymi – opisanymi, jak w zarzucie. W tej mierze okoliczność ta jednoznacznie stwierdzona została opinią biegłego do spraw ochrony znaków towarowych. Okoliczność ta zresztą nie była w sprawie w ogóle kwestionowana.

Po wtóre, ujawnione przedmioty znajdowały się w przedmiotowym punkcie handlowym jako przedmioty ewidentnie przeznaczone do sprzedaży (do obrotu). Część z nich wyeksponowana była na ladzie sprzedawczej, czy na wieszakach – obok innych oferowanych produktów. Inne miały podoczepiane do metek naklejki z ustaloną ceną sprzedaży detalicznej. W sklepie tym znajdowała się nadto duża ilość plastikowych toreb reklamowych z podrobionym logo (...) (L. V.) – a zatem asortyment oznaczony co najmniej tymże znakiem towarowym (podrobionym) „korelował” z opakowaniami, które przecież służą wyłącznie temu, by być wydawane klientowi wraz z zakupionym towarem. Wreszcie – wszystkie zabezpieczone towary znajdowały się nie w prywatnym mieszkaniu, magazynie, czy choćby na zapleczu sklepowym – a w pomieszczeniu pawilonu handlowego dostępnego dla klientów. Naiwnością było by więc sądzić, że znajdowały się tam w innym celu, jak tylko do sprzedaży. W tej mierze nawet kwestia tego, iż kilka z zabezpieczonych przedmiotów zapakowane było jeszcze w oryginalną folię producenta, w zupełności nie mogła zmieniać opartej o zasady doświadczenia życiowego oceny, iż cały asortyment tego punktu handlowego przeznaczony był wyłącznie na handel.

Po trzecie, zabezpieczone przedmioty trafić mogły do wskazanego punktu sprzedaży wyłącznie w drodze aktywności samej oskarżonej. Na fakt taki, już podczas czynności przeszukania policyjnego wskazywała sprzedawczyni R. Ł.. Jak wcześniej zaś wskazano, ta jej relacja jawiła się jako zborna, rzeczowa, spontaniczna – a stąd w pełni wiarygodna. A skoro tak, to twierdzenie, iż oskarżona mogła być nieświadoma tego, czym w lokalu jej handluje R. Ł., należało całkowicie odrzucić. Zresztą R. Ł. – o czym zeznawała od początku i niezmiennie – w punkcie tym handlowała jedynie „dorywczo” i to na prośbę oskarżonej. Wersja więc, iż handlować tam miała produktami nieznanymi oskarżonej, jawiła się jako zupełnie nieprzekonująca. To zaś, iż wskazany towar dostarczyć miał nieustalony mężczyzna (pozostawiając go niejako w „komis” – ale bez żadnych pokwitowań, czy kaucji), należało odrzucić jako rażąco naiwne.

W efekcie sąd uznał, że oskarżona świadomie wprowadziła do swego lokalu handlowego wymienione wyżej produkty z podrobionymi znakami towarowymi i świadomie przekazała je R. Ł., by ta dokonywała nimi obrotu handlowego. Przepięstwo z art. 305 ust. 1 ustawy Prawo własności przemysłowej przewiduje zaś, że strona podmiotowa sprawcy spełniała znamię umyślności, co oznacza, iż czyn ten popełniony może być tak w zamiarze bezpośrednim jak i w zamiarze ewentualnym.

Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonej ocenić należało na dość znaczny. Ilość wprowadzanych do obrotu towarów z podrobionymi znakami towarowymi nie była mała, a same towary były tu też różnorodne. Nadto oskarżona czyn swój realizowała niejako za pośrednictwem osoby trzeciej – R. Ł..

W przedmiotowej sprawie sąd nie stwierdził istnienia okoliczności wyłączających winę oskarżonej, czy bezprawność jej czynów. W efekcie oskarżonej przypisano pełen stopień winy co do zarzucanego jej czynu.

Za okoliczność łagodzącą przy wymiarze kary sąd przyjął prowadzenie przez oskarżoną ustabilizowanego trybu życia, fakt jej dotychczasowej niekaralności.

Biorąc pod uwagę wskazane wyżej elementy sądowego wymiaru kary sąd uznał, że współmierną do okoliczności popełnienia przez oskarżoną przestępstwa będzie kara orzeczona w wyroku, czyli kara grzywny stu stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki na dwadzieścia złotych. W ocenie sądu kara taka jest adekwatna tak do okoliczności związanych z samym czynem jak i sytuacji rodzinno-majątkowej oskarżonej. Nie może być więc w żadnym razie poczytana jako nadmierna.

Zabezpieczone w sprawie przedmioty – oznaczone podrobionymi znakami towarowymi – nie nadają się do dalszego obrotu. Zasadnym było więc orzec ich przepadek

Oskarżoną obciążono też kosztami procesu, to jest kosztami sądowymi, wynikłymi z prowadzenia przeciw niej postępowania karnego zakończonego skazaniem (w tym wynikającą z przepisów opłatą karną), jak i kosztami udziału pełnomocnika każdego z oskarżycieli posiłkowych w postępowaniu przygotowawczym (§ 14 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie).